

JAN KAMIENIECKI

ORCID: 0000-0002-8346-0496

Uniwersytet Wrocławski
Instytut Filologii Polskiej

Problematyka medyczna w pismach staropolskich polemistów religijnych

Abstrakt

Dyskusje i polemiki między przedstawicielami różnych orientacji religijnych nie są zjawiskiem nowym. Już w starożytności dochodziło do walki między teologami chrześcijańskimi a przedstawicielami nowo powstających herezji. W Polsce polemiki religijne były zjawiskiem powszechnym w XVI i XVII wieku. Uczestniczyli w nich zarówno teolodzy katoliccy, jak i przedstawiciele różnych wspólnot protestanckich, a nawet antytrynitarze zwani braćmi polskimi. Dyskutowano o bardzo istotnych kwestiach teologicznych, jednak oprócz argumentów merytorycznych pojawiały się też wzmianki odnoszące się do historii, polityki, a nawet medycyny. W niniejszym artykule przedstawiam, w jaki sposób odniesienia do różnych obszarów medycyny były wykorzystywane w tekstach teologicznych, zwłaszcza do konstruowania obrazu przeciwnika wyznaniowego.

Słowa kluczowe: staropolskie polemiki religijne (XVI–XVII wiek), przeciwnicy wyznaniowi, terminologia medyczna, objawy choroby, proces leczenia.

1. Zjawisko *polemiki* — ustalenia wstępne

Polemiki są zjawiskiem znanym w kulturze europejskiej już od starożytności. Autorzy prac z zakresu konfliktologii wiążą początki myśli polemicznej ze starożytną Grecją i Chinami (Хохлов 2014: 7–11; Дмитриев 2000: 5–6), na co wskazuje już chociażby etymologia *polemiki* jako terminu wywodzącego się z greckiego *πόλεμος* ‘wojna’ (*πολεμικός* ‘wojenny, bojowy’). Współcześnie trudno znaleźć w pełni wyczerpującą definicję polemiki, gdyż poszczególni badacze rozmaicie charakteryzują to zjawisko, przypisując mu, w zależności od przyjętej perspektywy opisu, od kilku do kilkunastu cech¹. Wobec wielu ujęć badawczych można jednak wskazać pew-

¹ Wspomniana wielość perspektyw badawczych jest widoczna w opisie dawnych polemik o charakterze religijnym. Na przykład Wiesław Stec (1968), omawiając polemiki antyjezuickie, czyni to od strony retorycznej i literackiej. Danuta Ostaszewska (2001) z kolei opisuje siedemnastowieczne teksty

ne istotne elementy wspólne, pozwalające opisać polemikę jako rodzaj wypowiedzi (prymarnie mówionej lub pisanej), zawierającej tezy przeciwne do wcześniej ogłoszonych twierdzeń naukowych, politycznych, religijnych i innych oraz przedstawiającej stosowną argumentację.

2. Polemiki religijne — geneza i źródła

Wśród wielu rodzajów wypowiedzi polemicznych, funkcjonujących w danej społeczności w ciągu dziejów, na szczególną uwagę zasługują polemiki o tematyce religijnej. Szukając ich genezy, należy odnieść się do kontrowersji, które powstawały w związku z rozwojem chrześcijaństwa. Materialnym śladem tych sporów są pisma, które można podzielić na dwie grupy: utwory odnoszące się do konfliktu chrześcijaństwa z religią pogańską (do tego gatunku można zaliczyć tak dawne dzieła jak *Słowo prawdy* Celsusa i odpowiedź Orygenesesa *Przeciw Celsusowi*), jak też apologie (poczynając od apologii św. Justyna) oraz dzieła teologiczne pisane w związku z powstającymi herezjami². Ponieważ różnice zdań w ważnych kwestiach teologicznych nie zostały w ciągu wieków zniwelowane, religijna literatura polemiczna rozwijała się właściwie aż do czasów najnowszych.

W Polsce polemiki religijne pojawiły się w dużej liczbie w związku z dwoma wydarzeniami: reformacją, a następnie przybyciem wyznawców różnych wspólnot protestanckich i antytrynitarzy, którzy na terenie polskim byli zwani braćmi polskimi lub też arianami, oraz w związku z unią brzeską i wydzieleniem się z Kościoła prawosławnego unitów, występujących później pod nazwą grekokatolików. Przedmiotem sporów były kwestie doktrynalne oraz, w przypadku przedstawicieli Kościoła wschodniego, zagadnienia dotyczące jurysdykcji kościelnej. W dysputach uczestniczyli katolicy, kalwini, luteranie i arianie oraz teolodzy prawosławni. Zróżnicowaniu wyznaniowemu odpowiadała też wielość tematów, które poruszano. Dyskutowano o Eucharystii, Trójcy Świętej, prymacie papieża, Kościele i jego znakach, o kapłań-

polemiczne, wychodząc od teorii dyskursu. O polemikach religijnych pisze też Magdalena Hawrysz (2009, 2012, 2018) — zielonogórska badaczka analizuje proces staropolskiej komunikacji i związane z nim strategie stosowane przez autorów tekstów polemicznych (na przykładzie utworów Marcina Czechowica). Jolanta Klimek (2011) natomiast omawia cechy dzieła polemicznego, opierając się na dziełku Joannicjusza Galatowskiego *Messiasz prawdziwy*. Analizę polskich ustnych polemik religijnych przeprowadza Magdalena Ryszka-Kurczab (2018). Na temat zasad prowadzenia dysputy polemicznej, zawartych w polemikach staropolskich, wypowiada się Jan Kamieniecki (2009), opierając się na tekstach myślicieli katolickich, ariańskich i protestanckich.

² O starożytnych polemikach piszą między innymi Ludwik Duży (1985) i Piotr Jurzyk (2006). Obaj badacze skupiają się przede wszystkim na opisie jednego ze środków stosowanych w omawianych dysputach, jakim jest inwektywa. Wypada stwierdzić, że inwektywa była wykorzystywana także w nowożytnych polemikach religijnych, podobnie jak i w sporach politycznych, o czym świadczy praca Ireny Kamińskiej-Szmaj (2007), dokumentująca inwektywy obecne we współczesnym życiu politycznym.

stwie i o wielu innych kwestiach różniących poszczególne wyznania. Dysputy religijne, które toczono zwłaszcza w wiekach XVI i XVII, nie tylko zawierały precyzyjne teologiczne argumenty przytaczane na potwierdzenie określonych tez, lecz także odnosiły się do materii niezwiązanej ze sferą *sacrum*. Chodziło tutaj o nawiązania do wydarzeń z historii i polityki, ale też do zjawisk z różnych dziedzin wiedzy, w tym z zakresu ówczesnej medycyny.

3. Problemy medyczne w dawnych pismach polemicznych

Odwołania do ówczesnej wiedzy medycznej w postaci opisu konkretnych chorób bądź ich objawów w staropolskich pismach polemicznych o tematyce religijnej nie zdarzały się zbyt często. Jeśli jednak już się w nich pojawiały, miały charakter zarówno metaforyczny, jak i realny. Autorzy dzieł polemicznych wykorzystywali zjawiska chorobowe do budowania metafor ukazujących zagrożenia płynące z wyznawania odmiennych poglądów religijnych, a także wskazywali na „medyczne” sposoby ich zwalczania. Odniesienie do ułomności, niepełnosprawności i różnych stanów chorobowych służyło także konstruowaniu negatywnego obrazu przeciwnika w sporach religijnych.

3.1. Przeciwnik wyznaniowy jako osoba chora i niepełnosprawna

Przeciwnik wyznaniowy był przedstawiany w utworach polemicznych jako człowiek niewidomy (*ślepy*, mający *ślepy wzrok*) lub też osoba mająca problemy ze wzrokiem (widzi *barzo omylnie*):

A byś był tak barzo **ślepy wzrok**³ mając nie tak daleko do Ewanielików, gdzie zmierzasz, ale bliżchno siebie, czego **tobie ślepemu** było potrzeba, patrzeć chciał, nalazłbyś to był tuż pod swym nosem co w Ewanielikach a **barzo omylnie widzieć się** sobie zdasz, a nie daleko chodząc w teje materiej, o której gdczesz, jako kokosz stara na jaje [...]. (Janicjusz 1599: 14–15)

Ślepota była ułomnością przypisywaną w toczonym sporze adwersarzom, którzy nie potrafili właściwie rozeznaczyć istoty wyznawanych prawd wiary: „O nigdy nieopłakana **ślepoto** Wuykowa” (Czechowic 1590: 15). Chociaż dyskutanci zazwyczaj przedstawiali argumenty odwołujące się do Biblii i starali się stosować także metodę analizy filologicznej, nie zapobiegało to jednak stosowaniu argumentu *ad hominem*.

Szczególnie istotne w staropolskim dyskursie polemicznym było nazywanie adwersarza człowiekiem szalonym⁴. W prowadzonych sporach religijnych nie precyzowano jednak, na czym owo szaleństwo miało polegać; charakteryzowano w ten

³ Wszystkie wyróżnienia w cytowanych tekstach źródłowych — J.K.

⁴ Być może nie chodziło tutaj o szaleństwo w znaczeniu choroby psychicznej, ale po prostu o głupotę adwersarza (*szalony* ‘głupi’, Reczek 1968: 481).

sposób osoby uważane za niekompetentne i nieodpowiednie do udziału w poważnej dyskusji teologicznej: „A ty, Wąpierski, żeś sobie co innego w głowie swojej barzo czczej ulepił, a co dziwno, że w rzeczach tych, którychęś nie świadom, barzo drwisz, bodaj nie **szalejesz**” (Janicjusz 1599: 14–15).

Mimo iż w dawnych pismach polemicznych o tematyce religijnej rzadko występowały dokładne opisy symptomów konkretnych chorób, powstawały dzieła, w których w celu zdyskredytowania danej osoby przywoływano określone stany chorobowe, postrzegane jako kara za głoszone poglądy religijne. Przykładem może być tutaj biografia Jana Kalwina, napisana przez jego przeciwnika — karmelitę Hieronima Bolseca, który miał okazję spotkać się osobiście z Kalwinem, a nawet był przez pewien czas jego zwolennikiem. Chodzi o książkę *Historia żywota, spraw i śmierci Jana Kalwina, zawołanego niegdy ministra genewskiego*, wydaną w przekładzie polskim w Krakowie w 1583 roku. Dzieło to zawiera myśl, że Kalwin grzeszył, nie tylko głosząc błędne, zdaniem autora, poglądy, lecz także nadużywał jedzenia i picia, dlatego został ukarany przez Boga różnymi przypadłościami

o czym Theomorus dostatecznie pisze, który grzechów Kalwinowych sprośnych 9 wspomina, stąd też podobno te przymioty w **kościach miał łamanie, głowy bolenie, wnętrza zepsowanie, w uszu szumienie** etc. Co lepiej [...] Beza pisze, że **suchoty i kolikę, i dychawicę, i kamień, i podagrę, i hemoroidy** cierpiał, okrom tego, iżę ustawicznie miał puł (!) **głowy bolenie** i wielkie **łupanie głowy**, którym ciężko był męczony. Oto masz rozmaite i różne choroby, które nań zaraz padły i przez wiele lat barzo i aż do skonania trażyły, pewne a jasne okazanie i świadectwo gniewu Bożego przeciw jemu. (Bolsec 1580: I–I2r)

Ten fragment dzieła Bolseca zasługuje na uwagę, ponieważ rzadko się zdarza, żeby teolog przypisywał komuś tak liczne i dokładnie zdiagnozowane schorzenia. Wymienione „wnętrza zepsowanie” może odnosić się do czynionych w cytowanym utworze zarzutów, jakoby Kalwin grzeszył obżarstwem i zamiłowaniem do wyszukanych potraw i napojów. Aby dopełnić obrazu okropności, jakie rzekomo ze względu na stan zdrowia musiał znosić Kalwin, Bolsec pisze dalej: „robactwo wszystko jego ciało obsiadło i **wrzodem** na miescu tajemnym **smrodliwym** barzo i **zaraźliwym** był pokarany, które tak sprośnie **owrzdziało** to robactwo gryzło” (Bolsec 1580: I12r). O ile wcześniej wymienione schorzenia, takie jak dychawica czy suchoty, mogły wzbudzać współczucie, o tyle owrzdzenia „w miejscu tajemnym” i nieprzyjemny zapach miały wywoływać u czytelnika odczucia negatywne. W katolickiej teologii duchowości pojawia się stwierdzenie, że święci czasami wydzielają bardzo przyjemną woń, a „wierni widzieli w tym zawsze wonność ich cnót” (Garrigou-Lagrange 2001: 883). Bardzo nieprzyjemny zapach, jaki według Bolseca miał wydawać Kalwin, powinien się zatem kojarzyć ze sferą grzechu. W tym miejscu autor *Historii żywota i śmierci Jana Kalwina* nawiązuje do tradycji ukazywania twórców herezji jako cierpiących na schorzenia wywołujące powszechny wstręt, o czym zresztą Bolsec w dalszej części dzieła wspomina.

3.2. Poglądy przeciwnika wyznaniowego jako objawy choroby

Wśród symptomów chorób pojawiających się w dawnych utworach polemicznych nie brakuje odwołań do przypadłości z zakresu dermatologii. Na przykład nawiązanie do objawów chorób skóry znajduje się już w tytule rozprawy polemicznej napisanej przez jezuitę wileńskiego Jana Białuskiego, zatytułowanej: *Łupieżę martwe scriptu Marcina Gratiana Ministra, świeżo nazwanego protestacyą* (1599). Dzieło to odwołuje się do dysputy między jezuitą ks. Marcinem Śmigleckim a ministrem protestanckim Danielem Mikołajewskim na temat prymatu papieża, w której obie strony przypisywały sobie zwycięstwo. Krytykowany przez Białuskiego utwór Marcina Gracjana *Protestacia przeciwko nie słuszney chlubie tych co za przyczyną disputacji X. Marcina Śmigleckiego z Danielem Mikołajewskim [...] przed zwycięstwem tryumfuią* prezentuje punkt widzenia protestantów. Jest to sprawozdanie z dyskusji teologicznej, w którym podano argumentację obu stron i dokonano oceny przytoczonych argumentów. Białuski natomiast stara się odeprzeć zarzuty Gracjana i zdyskredytować przeciwnika — w tym celu oprócz stosowania argumentów czerpanych z Pisma Świętego i dzieł Ojców Kościoła atakuje bezpośrednio wypowiedzi swojego adwersarza, zestawiając je z symptomami chorób skóry (łupież, krosty, martwa skóra). Tytuł dzieła został wyjaśniony już we wstępie, w którym Białuski stwierdza, iż Gracjan umieścił w swoim utworze „forboby i kwiatki”, czyli wypowiedzi polemiczne mające obalić tezy katolickie: „A iż te iego forboby y przydatki są **krostawe**, przetoć z nich **łupieże y skorki martwe** ukazuię” (Białuski 1599: A2).

O zagrożeniu wynikającym z szerzenia się poglądów obcych oficjalnemu nauczaniu Cerkwi prawosławnej pisze Meletiusz Smotrzycki w książce *Apologia peregrinaty do Kráíow Wschodnych przez mię [...] obchodzoney* (1628). Polemista (najpierw prawosławny, a potem unicki) wykorzystuje, zgodnie z posiadaną wiedzą medyczną, opis procesu *zarażania* ciała ludzkiego *kancerowym wrzodem* do zbudowania metaforycznego obrazu Kościoła wschodniego nękanego błędnymi naukami:

Obawiać się albowiem należy nam, aby się ten szkodliwy **kancerowy wrzód** za czasem y do czystego ciała czystey Cerkwie Ruskiej **nieprzyrzucił**, którym ono (czego Christe racz uchować) **zarażone** bywszy o bezduszone bydź paść y wniwecz obrocić się musiałoby. (Smotrzycki 1628: 13)

3.3. Koniec życia przeciwnika wyznaniowego jako straszna śmierć

Jak wiadomo, ostatnim okresem, w którym dochodzi do kontaktu chorego z lekarzem, jest proces umierania. Na ten fakt zwracają uwagę także autorzy dawnych polemik religijnych, wykorzystując w sporach religijnych opisy śmierci i procesu umierania. Przeciwnicy wyznaniowi, którzy głosili poglądy nieakceptowane przez polemistów, zwłaszcza katolickich, musieli umierać w sposób straszny, a zarazem dziwaczny. Opisy tego rodzaju zawiera dzieło Adriana Jungi *Respons na książki jednego kalwinisty przeciw obrazom chrześcijańskim*:

Judasz zdrady i niezbożności swej straszliwą, jeszcze na tym świecie zapłatę wziął. Jako wiele Predikantów Ewangelickich srogą a żalosną śmiercią z tego świata zeszło? Marcin Luter obiadwszy się, opiwszy się, nagle zdechł. Carolstadiusa, Bucera, Oecolampadiusa Zwingliany czart zadawił. Jan Kalwin w ciężkich boleściach rozpaczając i straszliwym wołaniem diabłu się oddając, do niego poszedł. (Junga 1593: 377–378)

O różnych sposobach zakończenia życia przez przeciwników wyznaniowych pisze także Jan Petrycjusz w dziele *Krótką przestroga do braciej zboru Ewangelickiego przeciwko śmiałości i niewstydlivosti socenińskiej a toż ariańskiej*:

Wspomniże też na one straszne haki, na które przychodzili od początku z tej szkoły ludzie i zacni i uczeni i pobożni. Jedni się wiesili, drudzy się topili, drudzy z rusnic zabiali, drudzy z żydami zostali, drudzy z Ormiany, drudzy u Machometa się oparli i tam obaczywszy się haniebnie na haku dokończyli, drudzy pismo święte porzucili, drudzy Epikurskiego żywota się jęli. (Petrycjusz 1600: H2r)

O ostatnich chwilach życia i śmierci działaczy religijnych wspomina w kontekście polemicznym cytowany wcześniej autor *Historii żywota i śmierci Jana Kalwina*:

Azasz nie wiemy kiedy Husa w Czechach spalono? Potym Zwingliana zabito, Aryan sie rozpukł: żaden przyrodzoną śmiercią nie umarł. Nuż wiemy też kiedy Lutra pod ławą zdechłego naleziono, y tego nie Anyoł pod ławę wtłoczył. Azaż też dawne czasy kiedy Kalwina w Genewie wszy ziadły? wszakem iuż o tym indziej pisał. Pan Beza podobno ieszcze żywy, ale y tego ieśli nie ptacy, tedy robocy ogryzą. (Bolsec 1580: 12)

W ostatnim wyliczeniu autor dość swobodnie traktuje chronologię, gdyż Ariusz, „który się rozpukł” według znanej legendy, zmarł w 336 roku, a zatem jego obecność w szeregach działaczy reformacyjnych może budzić zdziwienie.

Przytoczone cytaty z dzieł teologów katolickich mogły wzbudzać strach przed propagowaniem tez wygłaszanych przez reprezentantów wspólnot protestanckich. I taka też była ich funkcja. Te straszliwe wiadomości nie miały jednak potwierdzenia w tekstach źródłowych. Było to zresztą niepotrzebne, gdyż docierały one do szerszego ogółu społeczeństwa, a nie tylko do teologów skrupulatnie analizujących wartość przytaczanych argumentów.

Aby zdeprecjonować zarówno nauczanie, jak i osoby przeciwników wyznaniowych, teolog katolicki Albrecht Sikrański porównuje „reformatorów” do przedstawicieli innych narodów, którzy mieli jakoby źle obchodzić się ze swoimi zmarłymi:

Pseudoewangelicy y Reformaci twoi: Gorszy są zaiście nád insze drugie grube narody ná świecie źle się z umarłymi obchodzące: Gorszy nád Párthow onych którzy umarłych swoich psom wyrzucáli: Gorszy nád onych Peonow, którzy (świádkiem Láercyusá) umarłych swoich w wody, y w rzeki ciskáli: Gorszy nád Kolchow onych, którzy (iáko o tym Aelianus pisze) umarłych w worze zásztych, nád drzewách po gáłęziách wieszáli, Gorszy ieszcze nád onych Arábów którzy to nie tylko umarłych pospolitych swoich wszytkich, ále też y Krolow, y Xiążąt, w gnoiow chowáli: Gorszy zaiście, y nád onych Másságetow, którzy (iáko Alexander ab Alexandro o tym świadczy) umarłych swoich przy bántkietách ziadáli: álbowiem owi wszyscy nád ciáłmi umarłych swego okrucieństwá y niemiłosierdzia dokázowali; a ci záiście, y nád duszámí ich utrapionemi, żadnego politowánia mieć niechcą. (Sikrański 1652: 255–256)

Jest to zestaw argumentów z serii wiadomości plotkarskich, które nie mogły być przez ówczesnego czytelnika zweryfikowane, chociażby ze względu na brak odniesień do jakichkolwiek źródeł.

3.4. Zwalczanie skutków herezji jako proces leczenia

Poglądy uznawane za heretyckie były w opinii autorów polemik religijnych tak groźne, że przyrównywano je do stanu chorobowego, a nawet traktowano jako przyczynę okrutnej śmierci. Zgodnie z takim tokiem rozumowania musiały istnieć także różnego typu sposoby przeciwdziałania zgubnym skutkom herezji, czyli swojego rodzaju „lekarstwa”. Niektóre dzieła polemiczne już w tytule zawierały słowo *lekarstwo*, jak na przykład książka Benedykta Herbesta *Zdrowe przeciw szkodliwie zaniedbanym powinnościom chrześcijańskim lekarstwo albo cerimoniej Krztu świętego wykład pobożny* (1568).

Jeśli chodzi o procedurę leczenia, niektórzy polemiści zalecali bardzo radykalną kurację, czyli cięcie chirurgiczne, oczywiście w sensie metaforycznym. Takie postępowanie doradzał Stanisław Hozjusz w dziele *Verae christianae catholicaeque doctrinae solida propugnatio*:

Membrum corruptum resecatur, ne noceat reliquiis: separantur corpora hominum, ne immunda lepra vel scabies inficiant sanos: quanto magis separari oportet immundos spirituali lepra mente corruptos, ne oves Christi inficiant & perdant. (Hozjusz 1558: 17)⁵

Ze stanem zdrowia i choroby wiąże się także przestrzeganie zasad higieny, które również traktowano jako jeden ze sposobów zwalczania niewłaściwej nauki. Takie postępowanie zalecał na przykład Stanisław Grodzicki w *Prawidła wiary heretyckiej*, stwierdzając, że herezyka należy myć mydłem:

Niechże się tedy żaden nie dziwuie, ani obraża, ieśliż Ministra takim ługiem myć będę, iakiego sobie nacadził, a snadź y mydła przydać nieco nie zawadzi, aza się mu tym obyczaiem tak plugawe ze łba szkaredego kacerstwa wypłoczą, ponieważ się w takiey łaźni tak dalece kocha. (Grodzicki 1592: 3)

Wspomniany Hieronim Bolsec zarzucał Janowi Kalwinowi zamiłowanie do wyszukanych potraw i napojów, co stało w sprzeczności z głoszonymi przez tego działacza religijnego surowymi zasadami etycznymi. Obżarstwo i opilstwo były szczególnie negatywnie oceniane przez teologów katolickich. Lekarstwem na nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu miały być post oraz wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych, które w Kościele katolickim (podobnie jak w prawosławnym) wśród wielu prak-

⁵ „Członek zepsuty niech będzie odcięty, żeby nie szkodził pozostałym: oddziela się ciała ludzi, żeby nieczystym trądem lub świerzbem nie zarażały zdrowych: o ile bardziej trzeba oddzielać zanieczyszczonych duchowym trądem, zepsutych na umyśle, aby owieczek Chrystusa nie zarażali i nie gubili” [przeł. — J.K.].

tyk pobożnych zajmują szczególne miejsce (zob. Kamieniecki 2017; Tymochowicz 2017). Sens postu w następujący sposób wyjaśnił Zbigniew Herbst w *Chrześcijańskiej porządnej odpowiedzi*:

Post tedy Kościoła Powszechnego, strzymawa sie od iedzenia y od picia, cierpiąc łącznienie y pragnienie: y dla tego strzymawania, obiera sobie do tego przystoynne potrawy y trunki, zaniechawszy na then czas Mięsa y nabiału, Wina y drogiego picia: a post waszych nowych Ewangelików, iest mierne pożywanie ktorychkolwiek potraw, tak Mięsa iako Ryb etc. (Herbst 1567: Rr7)

Szczególnie zalecany zdaniem autora był post o chlebie i wodzie, ale kto nie mógł tak się umartwiać, wybierał wersję łagodniejszą:

czemu iż nie każdy może wytrwać; dla thego Kościoł, nad chleb y wodę, ryby ieść y piwo pić dozwała: tylko aby sie iadło y piło, nietylko z miernością ale też z strzymawałością. Czynimy różność między miernością a między postem: mierność mierne potraw używa a post strzymawale aż do łącznienia y pragnienia. Miernie zawždy mają żyć chrzescijanie a strzymawale w dni tylko postne i z rozkazania Bożego y kościelnego [...] obiera sobie do tego przystoynne potrawy y trunki zaniechawszy na then czas Mięsa y nabiału, Wina y drogiego picia. (Herbst 1567: Rr7)⁶

3.5. Morowe powietrze jako kara za grzechy i herezję

Warto wspomnieć o jeszcze jednym groźnym zjawisku chorobowym obecnym w religijnych pismach polemicznych, wobec którego ludzie żyjący w XVI i XVII wieku byli często bezsilni. Chodzi mianowicie o *morowe powietrze*. Współcześnie trudno precyzyjnie ustalić, jakie choroby określano tym mianem. Można powiedzieć tylko, że był to stan epidemii, który powodował wystąpienie wielu zjawisk chorobowych⁷. Morowe powietrze pojawiało się w dawnej Rzeczypospolitej w różnym czasie i miejscu (Charewiczowa 1930; Raclavská 2016; Jarczykowa 2015; Brodzicki 2000). W literaturze przedmiotu opisano sposoby leczenia ludzi dotkniętych morowym powietrzem, proponowane przez staropolskich medyków (Matuszewski 1993; Raclavská 2016; Brodzicki 2000). Można je podzielić zasadniczo na dwie grupy: religijne i medyczne. Jeśli chodzi o metody religijne, mówi się zwykle o modlitwach do św. Rozalii, uznawanej za bardzo skuteczną wspomożycielkę, a także do świętych

⁶ Post był bardzo istotnym elementem życia w dawnych wiekach. Jak zauważa Herbst, Bóg daje siłę ludziom przestrzegającym postu, a na tych, którzy tego nie czynią, spadnie kara, co można było zaobserwować w ówczesnej Rzeczypospolitej: „Za nie dłużej oni poszczący niżli my godujący na tym świecie żyli? Za nie mocnie bili Niemce, Prusaki, Moskwę, Ruś, Litwę? etc. a dziś nas już Moskwa bije, będzie podobno niedługo za tymi z nową wiarą nowymi zwyczajmi i kto iny” (Herbst 1567: pp3).

⁷ Niektórzy badacze identyfikują morowe powietrze z dżumą (Gizelbach-Żochowska K. *et al.* 2013: 133–148). Dziewiętnastowieczny autor pisze po prostu *de typho contagioso* (Sadowski 1832). Inni, współcześni, badacze tego zjawiska zaliczają do tak określanych chorób: dżumę, biegunkę oraz tyfus (Burchardt, Burchardt 2008: 334). Oczywiście morowe powietrze towarzyszyło ludziom i wcześniej i później, czego dowodem są nawet osiemnastowieczne dzieła, jak na przykład Marcellego Dziełwulskiego *Prezerwatywa od powietrza morowego z preskrypcyi Kaznodziejskiej*, anonimowe *Lekarstwo duchowne przeciw morowemu powietrzu* czy Franciszka Ksawerego Ryszkowskiego *Przestroga y lekarstwo na choroby z zarazy morowego powietrza pochodzące*.

Rocha i Sebastiana. Ten kierunek reprezentują takie utwory, jak: *Lekarstwo Dvchowne, Przeciw Morowemu Powietrzu, Albo Pokorne Modlitwy do Maiestatu Boskiego* (1708); *Informatia Krotka O Początku y Przyczynie Nabożeństwa Osobliwego Do S. Rozaliej Panny z Xiężny Pustelniczce* (1641); *Duchowne Morowego Powietrza Lekarstwo, S. Rozalia Panna* (1705). Natomiast środki medyczne przeciwko morowemu powietrzu polegały na stosowaniu różnych lekarstw oraz zabiegów higienicznych i sanitarnych. Takie podejście opisują dzieła: Jana Albrachta Strachockiego *Krótki o Morowym Powietrzu diskurs. Oraz iakim sposobem od onego sie przerwowac i w nim kurowac informacya* (zawiera dużo recept); *Książki o zachowaniu zdrowia czlowieczego, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera z Lacińskiego na ięzyk Polski teraz nowo przez Jana Antoninusa przełożone*; Marcina z Klecka *Preserwatiwa przeciwko morowemu powietrzu doswiadczona. Na którą iato bogaty tak y ubogy snadno się zdo bedzie bo niekaždy na lekarstwa ma pieniądze. Na cześć y na chwałę Panu Bogu w Troycy jedynemu, Najświętszey Pannie Mariey, a na pomoc pospolytemu czlowiekowi. Napisana przez X. Marcina z Klecka Doktora M. y M. Teraz znowu do druku podana*. Nie zawsze jednak, zwalczając morowe powietrze, łączono wskazania lekarskie z zaleceniami natury religijnej. Nie czynił tego nawet teolog katolicki Marcin z Klecka.

W tym kontekście bardzo interesującym opracowaniem jest dzieło ks. Hieronima Powodowskiego *Recepta duszna y cielesna przeciw powietrzu morowemu* (1589), w którym polemista połączył problematykę teologiczną i medyczną. Autor był przede wszystkim teologiem i zajmował się między innymi polemiką z przedstawicielami innych opcji wyznaniowych, a zwłaszcza z braćmi polskimi⁸.

W utworze *Recepta duszna y cielesna przeciw powietrzu morowemu* ks. Powodowski wykorzystuje zjawisko morowego powietrza, aby wspomnieć zarówno o duchowych niedomaganiach, jak i o cielesnych chorobach, poleca też podwójny sposób leczenia. Na początku swojego wywodu pisze, że jest „roskazanie kościelne”, aby lekarze nie podejmowali się leczenia dopóty, dopóki chory nie pojedna się z Bogiem. Już to zdanie wskazuje na obecny w całym dziele pogląd, że najważniejsze jest uzdrowienie sfery duchowej człowieka. Na wstępie autor zastanawia się nad przyczynami morowego powietrza, następnie opisuje objawy i sposoby zwalczania epidemii. Rozważania o etiologii chorób są, zdaniem autora, istotne, gdyż „choroba żadna gruntownie a doskonale wyleczona być nie może, aż pierwey przyczyny iey prawdziwie zrozumiane y słusznymi obyczajmi uprzątmione będą” (Powodowski 1589: B).

⁸ Ogólnie dostępne źródła podają, że Hieronim Powodowski urodził się w latach czterdziestych XVI wieku w Gnieźnie, a zmarł w 1613 roku w Poznaniu. Pochodził ze średniozamożnej szlachty. Studiował na Akademii Krakowskiej, potem w Rzymie i Padwie (1571–1574), gdzie zdobył tytuł doktora teologii. Opiekował się nim kardynał Stanisław Hozjusz. Po odbyciu studiów ks. Powodowski pracował w kancelarii królewskiej jako pisarz; przez pewien czas przebywał też na dworze Stanisława Karnkowskiego, ówczesnego biskupa kujawskiego. Po wstąpieniu do stanu duchownego i otrzymaniu święceń był kanonikiem gnieźnieńskim i poznańskim, potem arcyprzebiterem kościoła Panny Marii w Krakowie, a od 1588 roku kanonikiem krakowskim. Przede wszystkim jednak zasłynął jako kaznodzieja.

Powody występowania morowego powietrza są, według ks. Powodowskiego, nie tylko natury fizycznej, ale także duchowej. Takie holistyczne spojrzenie na genezę choroby i proces leczenia jest istotną cechą omawianego dzieła (Krzysztofik 2013). Pierwszą przyczynę morowego powietrza stanowi „karanie Boskie za ciężkie grzechy ludzkie” jako jedna z najcięższych kar Bożych, do których mają należeć też: *miecz, głód i szkodliwe bestie*. Grzechy, które sprowadzają na ludzi tak wielkie cierpienie, jakim jest mór, to przede wszystkim pycha, zwłaszcza względem Boga, a na drugim miejscu właśnie „niedowiarstwo albo kacyrstwo y bałwochwalstwo”. Uzasadniając swój pogląd, cytuje autor fragmenty 28 rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa, w których zamieszczone są opisy wszelkich nieszczęść, jakie dotkną Izraelitów, jeśli ci nie będą przestrzegać prawa Bożego. Następny grzech również odnosi się do spraw wiary, gdyż jest to „zuchwalstwo przeciw Bogu, osobliwie z kacyrstwa pochodzące ktore zamyka w sobie naprzod uporne niedowiarstwo prawdziwey nauce y cudam I ktore si y teraz (acz więcey duchownie) w Kościele Powszechnym dzieią” (Powodowski 1589: C). Kolejnymi grzechami są: bluźnierstwo, „zaniechanie nabożeństwa y chwały Bożej przez zmyślone a obłudne krześcijany” (Powodowski 1589: C1). Powodowski bardzo często cytuje odpowiednie fragmenty Starego Testamentu (zwłaszcza Pięcioksięgu) i kieruje te teksty przede wszystkim do Polaków, szczególnie mieszkańców Poznania: „Obeyźrzey się tu dobrze Poznaniu pierwey niż w cię śmierć kosą iuż zamierzoną uderzy” (Powodowski 1589: C3). Według autora zatem tam, gdzie grzech jest blisko, Bóg zsyła mór, a na dalsze obszary miecz. Odnosząc te wywody do ówczesnej Rzeczypospolitej, Powodowski stwierdza, że „wielka część krajów podolskich i ruskich od miecza pogańskiego żałośnie zginęła, a my cośmy od tego miecza daleko, oto powietrzem nad miecz sroższym umieramy. Ci zasię co między nami a Rusią mieszkają prze nie urodzay od głodu bezpieczni nie są” (Powodowski 1589: C). Jeszcze inne grzechy to: bluźnierstwo, zaniechanie nabożeństwa i chwały Bożej, „zwyczaj złorzeczeństwa” albo przeklinania, nierządność i nieczystość cielesna, obżarstwo i opilstwo. Warto zauważyć, że wielkie przewiny moralne wymienione jako pierwsze mają ścisły związek z uleganiem herezji. Przyjmowanie fałszywej nauki jest według autora „rozdzielone” na kilka grzechów (są to jednak uwagi bardzo ogólne, Powodowski nie podaje bowiem ani jednego przykładu ilustrującego omawiane przewiny).

Należy zauważyć, że chociaż ks. Powodowski był autorem wielu dzieł polemicznych, to jednak w książce poświęconej leczeniu morowego powietrza, czyli najgroźniejszej w owym czasie choroby, nie występuje przeciwko konkretnej opcji wyznaniowej, a ogólnie pojętemu „kacyrstwu” poświęca stosunkowo mało miejsca. Lekarstwem na tego typu „choroby duszy” jest pokuta i szczerze nawrócenie, co autor opisuje, wykorzystując schemat instrukcji sporządzania środka leczniczego:

Węźmi co nawięcey możesz pokory, ku poznaniu niedostatku swego y poddaniu się kluczam Kościoła Powszechnego. Przyday do thego także wiele prawdziwego ku Bogu nawrócenia y trzy spore garści owoców pokuty godnych. Przyłoż ktemu funt prawdziwey skruchy serdeczney. To wszystko zmieszay dobrze z obfitością lez oplakiwania grzechow swych. Zatim ciężkim wzdychaniem y bi-

ciem piersi swych summienie swe dobrze przeszrotowawszy, przecadź to sitkiem sprawiedliwości, abyś Bogu żałością a bliźniemu przywrocciem, to co nieczystego w tobie iest nadgrodził. (Powodowski 1596: D4r)

Ponieważ jednak morowe powietrze szkodzi także ciału, kanonik poznański wymienia sześć rzeczy potrzebnych „dla ciała” i wskazuje sposoby leczenia ich braków. Są to według niego: *powietrze, pokarm i picie, spanie i czujność, pracowanie i upokojenie, wymorzenie i pełność oraz przypadki umysłu*. Warto podkreślić, że ks. Powodowski był nie tylko teologiem, lecz także znawcą wiedzy medycznej, dlatego w jego dziele znalazło się wiele recept na różne medykamenty mające leczyć niedomagania ciała.

Wśród licznych dzieł podejmujących polemikę religijną omówiona *Recepta przeciw powietrzu morowemu* wyróżnia się tym, że zawiera przydatne uwagi z zakresu medycyny, a z niektórych zaleceń zdrowotnych, takich jak dbałość o czyste powietrze, przestrzeganie zasad higieny, konieczność wykonywania pracy fizycznej przez osoby trudniące się działalnością naukową, zakaz jedzenia zepsutego mięsa itp., można skorzystać nawet w XXI wieku.

4. Wnioski i uwagi końcowe

Jak pokazują przytoczone przykłady, w dawnej literaturze polemicznej można znaleźć odwołania do szeroko rozumianego dyskursu medycznego⁹. Istotna jest zatem odpowiedź na pytanie, kiedy tego rodzaju nawiązania się pojawiają i jaką funkcję pełnią. W cytowanych tu fragmentach dzieł polemicznych poszczególne choroby czy też ich objawy są łączone z kwestiami religijnymi. Różne przypadłości cielesne i umysłowe, takie jak ślepotą czy szaleństwo, są przypisywane przeciwnikom wyznaniowym, a często doktryna uznana przez autora danego dzieła za fałszywą jest określana za pomocą słów lub wyrażeń odnoszących się do konkretnych schorzeń lub też symptomów chorobowych. Odniesienie poglądów przeciwnika wyznaniowego do objawów i jednostek chorobowych buduje metaforę **herezja to choroba**.

Traktowanie adwersarzy w sporach religijnych jako osoby chore wpisuje się z kolei w następujący tok rozmowania: skoro każdą chorobę trzeba starać się leczyć, to leczyć z herezji należy również przeciwników wyznaniowych, izolując ich przy tym od ogółu społeczeństwa (jak zaleca wspomniany wcześniej Stanisław Hozjusz).

Za skuteczny środek leczniczy, służący zapobieganiu symptomom chorobowym (czyli głoszeniu herezji), polemiści katolicki uważali między innymi praktykę postu. Wyznawane przez nich poglądy, że skutki zachowywania postu dotyczą nie tylko sfery duchowej, ale też cielesnej, pozwalają na stwierdzenie, że w swoich dziełach wyrażali oni (nie zawsze bezpośrednio) przekonanie o jedności obu tych sfer.

⁹ Za Marią Wojtak dyskurs jest traktowany tutaj jako „całokształt praktyk komunikacyjnych związanych z określoną dziedziną ludzkiej aktywności” (Wojtak 2015: 11).

Do wyjątkowych, spośród przytoczonych tu tekstów polemicznych, należy dzieło ks. Hieronima Powodowskiego, który zajął się *morowym powietrzem* od strony zarówno medycznej, jak i teologicznej. Wśród przyczyn rozprzestrzeniania się tak groźnego zjawiska autor wymienił przyczyny naturalne, takie jak wilgoć czy nietypowy układ ciał niebieskich, ale też wskazał na te odnoszące się do sfery religijnej, zwłaszcza herezje. Książd Powodowski wykazał się dużą wiedzą medyczną, czego nie można powiedzieć o innych polemistach — teologach, traktujących na ogół terminologię medyczną jako zbiór etykiet, które można w sporach religijnych przypisywać adwersarzom, tworząc ich negatywny wizerunek.

Bibliografia

Teksty źródłowe

- Białuski Jan (1599): *Łupieże martwe sryptu Marcina Gratiana Ministra teraz świeżo nazwanego protektacyą, gdzie szczypie dysputacyą wydaną X. Marcina Śmigleckiego*, Wilno.
- Bolsec Hieronim (1583): *Historia żywota, spraw i śmierci Jana Kalwina, zawołanego niegdy ministra genezewskiego*, Kraków.
- Czechowic Marcin (1590): *WUIEK, To iest krotki odpis ná písanie X. Iákubá Wuyká z Wągrowcá Theologá Societatis Jesu, o Bostwie Syná Bożego y ducha ś. Przez Marcina Czechowica uczyniony. Do tychże stárszych z ktorých dozwozeniem X. Wuiek písał y wydał książki swe*, Kraków.
- Grodzicki Stanisław (1592): *Prawidłó wiary heretyckiey to iest okazanie wodzowie kacerscy, nie pismo ś. ale własny mózg swoy, za Regulę albo prawidło wiary sobie maią. A przytym Pirwsza centuria, albo sto iawnnych fałszerstw w wierze, z Obrony Postylle Kacerskiey, od fałecznego Proroka Grzegorza Żarnowca wydanej zebranych, napisane przez ks. Stanisława Grodzickiego*, Wilno.
- Herbest Benedykt (1568): *Zdrowe przeciw szkodliwie zaniedbanym powinnościom chrześcijańskim lekarstwo albo cerimoniey Krztu świętego wykład pobożny przez...*, Kraków.
- Herbest Zbigniew (1567): *Chrześcijańska porządna odpowiedź na tę confessję, którą pod tytułem braciej zakonu Chrystusowego niedawno jest wydana przez Zbigniewa Herbesta*, Kraków.
- Hozjusz Stanisław (1558): *Verae christianae catholicaeque doctrinae solida propugnatio una cum illustri confutatione prolegomenorum quae primum Ioannes Brentius adversus Petrum a Soto Theologum scripsit, deinde vero Petrus Paulus Vergerius apud Polonos temere defendenda suscepit*, Coloniae.
- Informatia Krotka O Początku y Przyczynie Nabozenstwa Osobliwego Do S. Rozaliey Panny z Xiężny Pustelniczce: Przeciwno Zarazie Morowego Powietrza y Lożnych Chorob Coby czynić na Cześć tey Święty wtakich [!] Potrzebach y czasu od nich wolnego / Teraz znowu do Druku podana, ku Chwale Pańskiej y Czci Swietych iego*, Przez X.F.S.S.I. (1641), Lublin.
- Janicjusz Marcin (1599): *Wyprawa abo pogonia za niesłuszną i niesprawiedliwą odprawą Sebastiana Wąpierskiego, w której gromić usiłował ks. Marcina Janicjusa*, [b.m.w.].
- Junga Adrian (1593): *Respons na książki jednego kalwinisty przeciw obrazom, [w:] idem, Rozwiązanie piącdziesiąt i dwu quaestij: Ministrow Nowoewangelickich Jerzuitom podanych*, Poznań.
- Lekarstwo duchowne przeciw morowemu powietrzu* (1708): Kraków.
- Łaszcz Marcin (1597): *Okulary na zwierciadło nabożeństwa chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków.
- Marcin z Klecka (1624): *Preservativa przeciwko morowemu powietrzu doświadczona. na którą jako bogaty tak y ubogi, snadno się zdobędzie, bo nie każdy na lekarstwa ma pieniądze. Na cześć, a na chwałę Panu Bogu to Trójcy jedynemu, Naświętszey Pannie Mariey, a na pomoc pospolitemu człowiekowi napisana przez X. Marcina z Klecka, Doktora M. y M. Teraz do druku podana*, Poznań.

- Petrycjusz Jan (1600): *Krótka przestroga do braciej zboru Ewangelickiego przeciwko śmiałości i niewstydlivosti socenińskiej a toż ariańskiej, którą roku tego 1600. wypuścili przeciwko Zborowi Pańskiemu, książkami niewstydliwymi i nieprawdziwymi łącząc i hańbiąc, a swoje brzydliwosci zalecając i do nich ludzi wabiąc, uczyniona przez Jana Petrycjusza, namniejszego w zborze Bożym Ministra*, [b.m.w.].
- Powodowski Hieronim (1589): *Recepta duszna y cielesna przeciw powietrzu morowemu. Z pisma świętego y z doświadczonych lekarzow zebrana y ku pożytkowi pospolitemu wydana*, Poznań.
- Sikrański Albrecht (1652): *Colloqvium Charitativum, Abo Rozmowa Braterska: Polaka Reformata, z Mazurem Starym Kátholikiem o pewnych rzeczách w Wierze*, Kraków.
- Smotrzycki Meletiusz (1628): *Apologia peregrinatiew do Kráíow Wschodnych przez mię Meletiusza Smotrzyckiego M.D. Archiepiskopá Połockiego, Episkopá Witepskiego y Mścisláwskiego, Archimándryte Wileńskiego y Dermańskiego*, Lwów.
- Sznebergier Antoni (1569): *Książki o zachowaniu zdrowia czlowieczego, od zarazy morowego powietrza, doktora Antoniego Sznebergiera z Lacińskiego na ięzyk Polski teraz nowo przez Jana Antoninusa przełożone*, Kraków.

Literatura przedmiotu

- Brodzicki C. (2000): *Morowe powietrze w XVI wieku w Polsce i przeciwdziałanie jemu, zalecane przez Marcina Ruffusa z Walcza, cyrulika i medyka łomżyńskiego*, „Analecta”, z. 1, s. 125–134.
- Burchardt J., Burchardt D. (2008): *Morowe powietrze — krótki szkic do historii zarazy na ziemiach polskich w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie”, nr 4, s. 334–338.
- Charewiczowa Ł. (1930): *Kłęski zaraz w dawnym Lwowie*, Lwów.
- Duży L. (1985): *Polemika Celsusa z chrześcijaństwem jako inwektywa*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 18, s. 169–180.
- Garrigou-Lagrange R. (2001): *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Niepokalanów.
- Gizelbach-Żochowska K., Hermann B., Gulczyński J., Iżycka-Swieszevska E. (2013): *Wielowiekowa zagadka dżumy*, [w:] *Dawna medycyna i weterynaria. Środowisko a człowiek*, red. M.Z. Felsmann, J. Szarek, M. Felsmann, Chełmno, s. 133–149.
- Hawrysz M. (2009): *Wzory XVI-wiecznej polemiki religijnej w świetle pism Marcina Czechowica (rekonesans)*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 8, s. 59–70.
- Hawrysz M. (2012): *Polemiczna twórczość Marcina Czechowica w perspektywie genologii lingwistycznej*, Zielona Góra.
- Hawrysz M. (2018): *XVI-wieczny dyskurs polemiczny w świetle pism Grzegorza Pawła z Brzezin*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 25, nr 1, s. 45–59.
- Jarczykowa M. (2015): *„Powietrzna zaraza” w Wielkim Księstwie Litewskim w ujęciu Walentego Bartoszewskiego i Piotra Kochlewskiego*, [w:] *Świat bliski i świat daleki w staropolskich przestrzeniach*, red. M. Jarczykowa, B. Mazurkova, S. Dąbrowski, Katowice, s. 153–172.
- Jurzyk P. (2006): *Wybrane elementy napastliwej polemiki antyariańskiej w Orationes contra arianos św. Atanazego Wielkiego na tle literackiej tradycji inwektywy*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” nr 2, s. 179–195.
- Kamieniecki J. (2009): *Zasady prowadzenia dyskursu religijnego zawarte w staropolskich tekstach polemicznych*, „Slavica Wratislaviensia” 150. „Wyrzaz i zdanie w językach słowiańskich” 7. *Opis, konfrontacja, przekład*, s. 93–100.
- Kamieniecki J. (2017): *„Kto miłuje tłuste potrawy a wino, ten nie zbogacieje...”*. Wykorzystanie motywów kulinarnych w staropolskim dyskursie religijnym, [w:] *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*, red. W. Żarski, współp. T. Piasecki, Wrocław, s. 77–90.
- Kamińska-Szmaj I. (2007): *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*, Wrocław.

- Klimek J. (2011): *Messiasz prawdziwy Joannicjusza Galatowskiego — dialog polemiczny? Uwagi o składni*, [w:] *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 57–74.
- Krzysztofik M. (2013): „*Recepta duszna i cielesna przeciw powietrzu morowemu*” ks. Hieronima Powodowskiego (XVI w.) — antropologiczny model lektury, „*Respectus Philologicus*”, nr 24, s. 162–175.
- Matuszewski A. (1993): *Leki i sposoby naturalne stosowane przy zapobieganiu epidemiom w XVI–XVII wieku (Maciej z Miechowa, Stefan Falimirz, Franciszek Paweł Lubiecki)*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*” 38, nr 4, s. 119–130.
- Ostaszewska D. (2001): *Dyskursywność XVII-wiecznej wypowiedzi polemicznej i jej wyznaczniki językowe (zarys problematyki)*, [w:] *Sarmackie theatrum*, t. 1. *Wartości i słowa*, red. R. Ocieczek, Katowice, s. 186–199.
- Raclavská J. (2016): *Zaraza morowa na Śląsku Cieszyńskim — opis choroby i jej leczenia według Jana Muthmana*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. 2, red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda, Kraków, s. 103–113.
- Reszek S. (1968), *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław.
- Ryszka-Kurczab M. (2018): „*Aby każdy miłośnik prawdy onej szukając, z czytania jej dojść mógł*”. *Sposoby uwiarygodniania przekazu w szesnastowiecznych relacjach z polskich dysput wyznaniowych*, „*Terminus*” 20, z. 2 (47), s. 165–193.
- Sadowski A. (1832): *De typho contagioso*, Cracoviae.
- Stec W. (1968): *Literacki kształt polskich polemik antyjezuickich z lat 1578–1625*, Białystok.
- Tymochowicz M. (2017): *Posty w kulturze ludowej*, „*Roczniki Teologiczne*” 64, z. 9, s. 137–146.
- Wojtak M. (2015): *Rozłożone gazety. Studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Lublin.
- Дмитриев А.В. (2000): *Конфликтология: Учебное пособие*, Москва [Dmitriev A.V. (2000): *Konfliktologîa: Učebnoe posobie*, Moskva].
- Хохлов А.С. (2014): *Конфликтология, история. Теория. Практика. Учебное пособие*, Самара [Hohlov A.S. (2014): *Konfliktologîa, istorîa. Teoriâ. Praktika. Učebnoe posobie*, Samara].

Medical issues in the writings of old Polish religious polemicists

Summary

Discussions and polemics between representatives of different religious orientations are not a new phenomenon. Even in antiquity there was already a struggle between Christian theologians and representatives of newly emerging heresies. In Poland religious polemics were a common phenomenon in the 16th and 17th centuries. They were attended by both Catholic theologians and representatives of various Protestant communities, as well as anti-trinitarians called the Polish Brethren. Very important theological issues were discussed, but in addition to the substantive arguments, there were also mentions relating to history, politics, and even medicine. In this article I present how references to various branches of medicine were used in theological texts, and show how the terms relating to various diseases and their symptoms could be used to construct an image of a religious opponent.

Keywords: old Polish religious polemics (16th and 17th centuries), religious opponents, medical terminology, symptoms of the disease, treatment process.